

# Pod Petersburgiem odkryto prywatne więzienie i krematorium

20 lipca 2021

Dziennikarze rosyjskiego portalu 47news opublikowali nagranie wideo z „prywatnego więzienia”, które służby odkryły w obwodzie leningradzkim. Na nagraniu widać opuszczony na wpół rozebrany dom, pod którym znajduje się podziemny bunkier. Wewnątrz był rzekomo parking, pomieszczenia recepcyjne, posterunek ochrony oraz cele z umywalkami, toaletami i łóżkami piętrowymi. Dziennikarze twierdzą, że do budynku był doprowadzony prąd i woda.



Wcześniej w mediach pojawiły się doniesienia o „podziemnym więzieniu” na opuszczonym osiedlu domków letniskowych Nowy Petersburg w osadzie Agałatowskoje w rejonie wsiewołożskim. W różnych okresach mieszkał tam były pracownik FSIN i inna osoba prywatna. To potężny betonowy bunkier, głęboko wkopany w ziemię, w którym urządzono zakamuflowany wjazd dla samochodów i gdzie odkryto cele z pryzmami więziennymi, toaletami i miejscami dla strażników. Obiekt został zbudowany 10 lat temu. Koszt według ówczesnych cen to od pół miliona do miliona dolarów. Zamawiający nie zostali do tej pory ustalenii, dziś działka i pozostałości domu są własnością nominalnego właściciela.

Źródło w strukturach siłowych poinformowało Sputnika, że organy ścigania odkryły „prywatne więzienie” już w 2019 roku. Pomieszczenia i działka zostały wcześniej zbadane przez śledczych.

Dziennikarze opublikowali także informacje o pobliskim

krematorium wkopanym w ziemię – betonowych kręgach studni, wciągarnie, piecu i resztkach węgla. Materiał zawiera nazwiska pierwszych właścicieli tego obiektu – zmarłego już szefa oddziału operacyjnego aresztu śledczego w Petersburgu oraz Rosjanina, który zmienił nazwisko na Escobar.

Praktycznie po sam dach zasypano piachem i ziemią dom w obwodzie leningradzkim, pod którym znaleziono „prywatne więzienie”. Mieszkająca po sąsiedzku kobieta powiedziała, że prace zaczęły się po południu. „Gdy tylko pojawiły się doniesienia o tej działce, przyjechał sprzęt” – dodała. Kobieta uważa też, że funkcjonariusze organów ścigania dowiedzieli się o bunkrze prawie półtora roku temu, czyli na długo przed doniesieniami medialnymi.

Ciężki sprzęt przerzucał ziemię i piasek w kierunku frontu domu. W ten sposób wejście do jego podziemnej części zostało zasypane. Teren wygląda na zaniedbany, ziemia została przekopana, w rowach stoi woda. Działka nie jest ogrodzona. Ludzie już zaczęli tu przyjeżdżać, aby popatrzeć na nową „atrakcję”.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)